Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr. Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 89. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potecznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 33 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** niedziela dnia 19 marca 1933 r. | Rok XIII

Wodzowi w hołdzie
nieśmy nasze czyny.
W dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego

Znaczenie Marszałka Józefa Piłsudskiego w życiu Polski odrodzonej nie wyczerpuje się w Jego wielkich czynach historycznych

Marszałek Piłsudski jest siłą nieprzerwalnie czynną nieustannie promieniującą nowemi zasobami energji, jest źródłem coraz nowych poczynań i urzeczywistnień.

Józef Piłsudski rozkazuje nawet wtedy, gdy milczy, czyni, gdy pozornie zachowuje zupełną bierność. Jego wśród nas obecność odczuwamy, jako bezustanną presję na sumienia nasze, domagającą się odpowiedzi na ciągle nowe, choć zawsze to same pytanie: — Czy uczyniliśmy wszystko, co jest w naszej mocy, a więc jest obowiązkiem naszym, co jest potrzebne, niezbędne, konieczne dla Państwa naszego, jego mocy i przyszłości. Chwila dzisiejsza narzuca nam pytanie, czy społeczeństwo uczyniło wszystko, by dać pracę tym, którzy są dzisiaj ofiarami największej klęski ludzkości — bezrobocia.

Pytania te narzucają się nam ze szczególną siłą w dniu dzisiejszym, gdy cała Polska staje w obliczu swego Wodza, by Mu złożyć hołd imieninowy.

W czem wyrazić mamy swą dla Niego cześć, by nasz hołd był naprawdę godny Tego, komu go składamy, by nie był on tylko pustym dźwiękiem, lotnym frazesem ani gestem konwencjonalnym.

Stajemy wobec surowego i wymagającego Sumienia Narodowego, wcielonego w Wielkiego Człowieka.

Pytać nas On będzie, co uczyniliśmy i czynić zamierzamy dziś właśnie, gdy na Państwo nasze przyszły godziny ciężkie i trudne, gdy setki, tysiące rąk, które niedawno jeszcze pracowały tak chętnie i owocnie, dziś musiały opuścić się w przymusowem bezrobociu.

Wiemy, że jedyną odpowiedzią na to pytanie musi być mocna wola nasza, mądra rozwaga i zrodzony z nich czyn twórczy. Jedyny to Zarazem będzie hołd, godny Tego, komu go składamy i godny Narodu, który Go za Wodza swego i przewodnika w życiu państwowem uznał.

Myśl i wola Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz tych żywiołów społecznych i politycznych, które świadomie i nieobłudnie przy Nim się skupiły, weszły zdecydowanie na drogę czynnego łamania skutków kryzysu światowego, jakie dają się odczuwać w Polsce.

Od obrony przeciwko skutkom tego kryzysu przechodzimy do natarcia, które musi doprowadzić do ożywienia naszego życia gospodarczego i do likwidacji bezrobocia.

Kulminacyjnym punktem tegorocznego obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego będzie rozpoczęcie budowy nowej linji kol. Warszawa-Radom. Zaprojektowano już cały szereg robót publicznych, podejmowanych przez Rząd, które zatrudnią bezrobotnych.

Ale praca i wysiłki Rządu wtedy tylko dadzą rezultaty należyte, gdy całe społeczeństwo wyjdzie z roli biernego obserwatora i stanie w zwartym szeregu do współdziałania i pracy.

Każda gromada i gmina wiejska, każdy sejmik powiatowy, każdy magistrat miejski muszą postawić sobie pytanie: jakie najpilniejsze i najbardziej żywotne potrzeby publiczne w zakresie jego działania wymagają zaspokojenia, jakie środki choćby najskromniejsze mogą być użyte, by runęła wreszcie fatalna przegroda, która w Polsce oddziela dzisiaj setki tysięcy rąk chętnych do pracy od tej pracy.

Kryzys gospodarczy jest rezultatem nietylko warunków objektywnych, ale i czynników psychologicznych.

W walce z jego natężeniem i skutkami, wiara w zwycięstwo jest już tego zwycięstwa zadatkiem.

Wiarę w zwycięstwo mamy, bo wiemy, że w dotychczasowym przebiegu kryzysu umieliśmy się uchronić od katastrofalnych jego skutków, że nasza praca ustawodawcza daje podstawy do dalszych poczynań w tym kierunku. Uchroniliśmy się od wstrząsów walutowych, zarządzenia Rządu i praca ciał ustawodawczych zbliżają nas do momentów, gdy rolnictwo odczuje realną ulgę, gdy rolnik znowu stanie się nabywcą wytworów przemysłowych, których cena będzie obniżona pod naciskiem Rządu lub w samczynnem działaniu czynników gospodarczych.

Należy uczynić teraz nowy krok naprzód.

Należy przełamać opór czynników psychicznych, które wiążą i paraliżują naszą wolę do zwycięskiego czynu.

IMIENINOWYM HOŁDEM NASZYM DLA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WINIEN BYĆ NASZ WŁASNY PRZEŁOM MORALNY.

Niech dzień 19-go marca, dzień, w którym ze szczególną siłą i wyrazistością staje przed nami Wielka Postać Wodza Narodu, BĘDZIE DLA CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO DNIEM ŚLUBOWANIA, ŻE W WALCE Z KRYZYSEM WYTĘŻYMY WSZYSTKIE MOŻLIWE SIŁY DUCHOWE.

Bierzmy się za bary z trudną rzeczywistością za przykładem Tego, którego żywot cały był czynnem borykaniem się z przemocą wrogów. Idźmy za Jego przewodem ku czynnej walce z przygniatającym nas ciężarem zastoju gospodarczego.

Godnym Jego Wielkiego Imienia i godnym Wielkiego Narodu celem ambicji naszej niech będzie hasło: za rok w Polsce nie będzie bezrobocia!

Zgodna praca całego społeczeństwa polskiego nad urzeczywistnieniem tego hasła jest jedyną godną „wiązanką imieninową", którą Polska może ofiarować Swemu Wodzowi.

Polska umie szanować umowy!

LONDYN. „Manchester Guardian", *omawiając sytuację w Niemczech, podkrśla, że Polacy, Czesi i Francuzi mogą mieć pewne podstawy do obaw przed bu dzącemi się Niemcami,* natomiast mało mają powodów do obawiania się samych hitlerowców. Młodzieńcy ci, aczkolwiek są znakomitymi zapaśnikami na ulicy lub w kawiarni nie są ani dostatecznie zorganizowani, ani uzbrojeni, do walki zewnętrznej. Rząd polski, postępując rozumnie, zgodził się wycofać dodatkową załogę z Westerplatte: *dowodzi to gotowości Polski szanowania własnych umów i dowodzi też, że alarm, jaki zwycięstwo Hitlera musiało wywołać w Polsce,* nie pchnął rządu polskiego na drogę przesadnych poglądów na bezpośrednie niebezpieczeństwo ze strony Niemiec. Praw dziwe niebezpieczeństwo zagrażać będzie dopiero w przyszłości. Narazie sąsiedzi Niemiec nie są zagrożeni przez oddziały szturmowe, ale Niemcy, uważają siebie jako kredytora Konferencji Rozbrojeniowej, rezerwują sobie prawo kom pletnego wyzyskania równouprawnienia zbrojeń. W ciągu kilku lat Niemcy wycofają się z Konferencji Rozbrojeniowej odrzucając jakiekolwiek ograniczenia swobody działania, to Polska i Francja również zastrzegą sobię tę swobodę dzia łania.

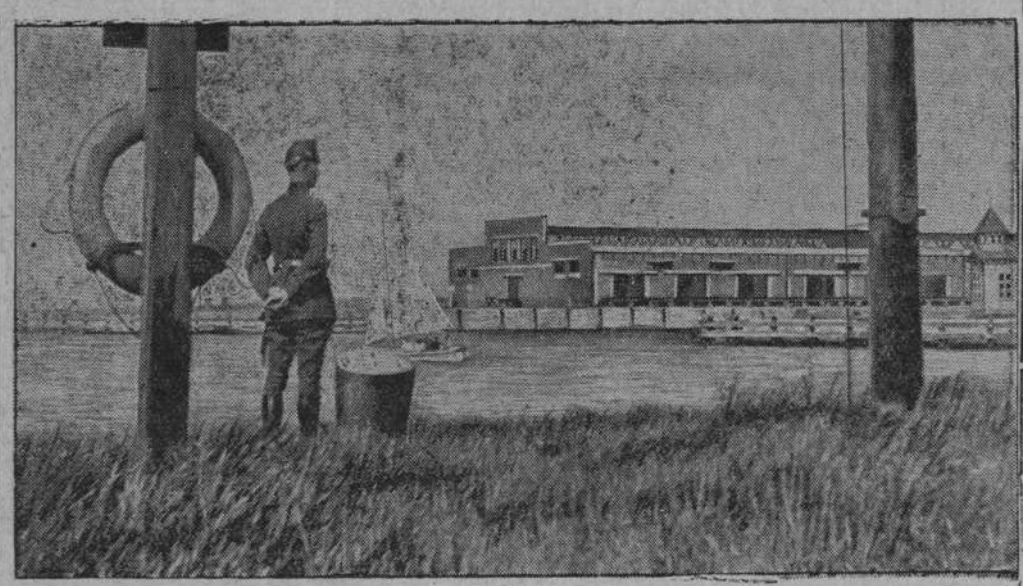

Na obrazku naszym widzimy półwysep Westerplatte od strony Gdańska.

Sprawca pożaru Reichstagu jest hitlerowcem

Pożar na rozkaz „z góry"

PARYŻ. „Le Populaire" zamieszcza w artykule p. t. „Prawda o pożarze w Reichstagu" informacje, o które, jak zaznaczył dziennik, starał się na własną rękę, a z *których wynika niezbicie, że van der Leubbe był nietylko narodowym socjalistą, lecz ponadto agentem — prowokatorem tajnej policji niemieckiej.* Dziennik stwierdza, że *paszport* holenderski, którym legitymował się van der Luebbe *sfabrykowany jest przez Niemców.*

Luebbe miał wspólników, którzy, jak wiadomo, zdołali zbiec. Dziennik oświadcza dalej, że *wspólnikami tymi było 6 czy 7-iu hitlerowców,* którzy w chwili wybuchu pożaru znajdowali się wraz z

PODPALACZ REICHSTAGU

Van der Luebbe, który podpalił Reichstag, jest hitlerowcem.

oddziałem hitlerowców w pałacu ministra Goeringa, łączącym się korytarzem podziemnym z gmachem parlamentu. Na „rozkaz zgóry" przeszli oni z pałacu korytarzem tym do Reichstagu i podłożywszy ogień, tą samą drogą powrócili łącząc się znów z grupą hitlerowców którą na chwilę stosownie do „udzielonego im rozkazu" opuścili. Ażeby zaś winę przerzucić na komunistów i socjalistów użyto agenta prowokatora Luebbe.

Według dochodzenia policji saskiej, Luebbe w r. 1932 przebywał przez pewien czas w schron. w Meissen. Zapisał się jako *hitlerowiec i prowadził w okolicy agitację w duchu narodowo-socjalistycznym.* Daje się on w czasie odkrycia pożaru aresztować, zeznaje, że jest komunistą, przyczem starannie przechowuje swoją kartę członka partji komunistycznej, ażeby ją móc przedstawić policji. Luebbe jako *prowokator tajnej policji działał na rachunek hitlerowców, oraz grupy właścicieli kopalń nafty,* która to grupa według dziennika dąży do zerwania stosunków z Rosją sowiecką, a więc wstrzymania importu nafty rosyjskiej do Niemiec.

Co się dzieje w Niemczech?

Prasa donosi, że w Sztumie oddziały szturmowe aresztowały wszystkich przywódców partji socjal-demokratycznej oraz komunistycznej. Czerwony dom, siedziba partji socjal-demokratycznej, został obsadzony. Aresztowani odstawieni zostali do obozu koncentracyjnego w Malborgu.

Aresztowany został jeden z redaktorów „Vossische Ztg." dr. Karol Misch, członek niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka oraz Towarzystwa Pokoju.

Wychodzący w Monachjum tygodnik „Das Tagebuch" został na 6 miesięcy zawieszony.

Straszna katastrofa w teatrze

MEXICO CITY. Rozmiary katastrofy spowodowanej pożarem teatru w Ahua-Lulco, są znacznie większe niż można było przypuszczać na podstawie pierwszych wiadomości. Z POD GRUZÓW WYDOBYTO ZWŁOKI 41 OSÓB. Około 20 osób utraciło życie na skutek porażenia prądem, gdy druty instalacji elektrycznej przerwały się, opadając na metalową balustradę galerji. W panice wiele osób uduszono lub stratowano.

Silne trzęsienie ziemi

TOKIO. Obserwatorjum seismologiczne uniwersytetu w Tokio ogłosiło rezultaty swych badań nad ostatniem trzęsieniem ziemi, które dotknęło północno-wschodnie obszary Japonji.

Ze sprawozdania wynika, iż epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 230 klm. na wschód od Kamaiszy. Wstrząs trwał prawie godzinę a co do swej siły był tylko *nieznacznie słabszy* od katastrofalnego trzęsienia ziemi, które nawiedziło Tokio w 1923 r.

TRZĘSIENE ZIEMI W JAPONJI

Ofiarą tej katastrofy padło blisko 1000 zabitych i 2000 poranionych, a kilkaset osób zaginęło. Najwięcej ucierpiały miejscowości Kamaiszi i Mijako. Na mapie widzimy miejsce katastrofy oznaczone krzyżykami.

—o—

ZDUSZENIE BUNTU

KANTON. 5 pułków piechoty *zdławiła bunt około 50 tysięcy ludzi, którzy mordowali i grabili mieszkańców w prowincjach Kwang-Si Kwei-Czu i Hunan.* Grabieżcy uzbrojeni byli podobno w nowoczesną broń, dostarczoną przez komu nistów.

—o—

ZACIĘTE WALKI NA WSCHODZIE.

TOKIO. Pod Hsi-Feng-Kou trwają *zacięte walki. Straty są bardzo ciężkie po obu stronach.* Japończycy wysłali posiłki z Ping-Czuan. Chińczycy w godzinach porannych zaatakowali gwałtow nie japońskie pozycje po otrzymaniu znacznych posiłków.

Tornado wyrządził wielkie szkody

Wielu zabitych i rannych — Wioski zniszczone

NOWY JORK. Tornado jaki szalał na granicy stanów Tennessee i Kentucky *spowodował wielkie spustoszenia.* Sądząc z pierwszych nieoficjalnych wiadomości jest wielu *zabitych i rannych.*

NOWY JORK. Straty wyrządzone przez tornado w stanach Tennessee i Missouri sięgają *wielu miljonów dolarów. Wiele wiosek i miasteczek ucierpiało z powodu huraganu w sposób bardzo dotkliwy.* Według dotychczasowych danych utraciło życie 23 osoby a przeszło 200 jest rannych.

—:o:—

Zamachy hitlerowskie nie ustają

Bomba rzucona do restauracji — Zabili kupca żydowskiego

KATOWICE. Ze Śląska Opolskiego donoszą: Ubiegłej nocy dokonano w Gliwicach ZAMACHU BOMBOWEGO. Około godz. 2 w nocy nieznani sprawcy rzucili bombę do restauracji Reichmanna. SIŁA EKSPLOZJI BYŁA TAK WIELKĄ, że zniszczyła wystawę i żaluzję. W kamienicy wyleciały wszystkie szyby. Szyby wyleciały również w sąsiednich kamienicach na przestrzeni kilkunastu metrów. Żelazne kraty składu przerzucone zostały na drugą stronę ulicy. POLICJANT, pełniący służbę na sąsiednim placu, RZUCONY ZOSTAŁ O ZIEMIĘ. Huk eksplozji słyszany był w promieniu kilku kilometrów. Prawdopodobnie zamach jest dziełem bojówki hitlerowskiej.

W Bytomiu hitlerowcy zastrzelili znanego kupca żydowskiego Józefa Steinera. Sprawców nie ujęto.

—o—

INFORMACJE

— *Roznosiciele chorób.* W ciepłych pokojach i w słoneczne dni na dworze pojawiają się już zbudzone z zimowego snu muchy. Małe te zwierzątka napozór są nieszkodliwe, a jednak są one roznosicielami bakteryj rozmaitych chorób. A więc, gdziekolwiek one się znajdą zniszcie je!

— *Obniżenie kar za zwłokę przy postępowaniu egzekucyjnem administr.* W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie min. skarbu, na mocy którego obniżone zostały kary za zwłokę przy egzekucjach należności pieniężnych w administracyjnem postępowaniu przymusowem z 1,5 proc na 1%. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

— *Nowe podręczniki szkolne.* Min. Oświaty wydało rozporządzenie na mocy którego od nowego roku szkolnego 1933 34 wszystkie, będące w użyciu, podręczniki muszą być wycofane. Miejsce ich mają zająć nowe uzgodnione z nowym programem. Wszystkie nowe podręczniki należy zgłosić do zaopinjowania do dnia 15 maja br. Wiadomość powyższa jest poprostu straszna. Więc w tym czasie biedy znowu nowe książki szkolne!

— *Nieprawdziwa wiadomość niemieckiego pisma.* W „Danziger Neuste Nach richten" ukazała się notatka, że stemplowanie faktur przez Polski Inspektorat Ceł w Gdańsku zostało zniesione i że towary wszelkiego rodzaju mogą być sprowadzane z Gdańska do Polski tak, jak dawniej, bez żadnych przeszkód.

Wymienioną gazetę wożą ze sobą przedstawiciele firm gdańskich, pokazując kupcom polskim, aby ich wprowadzić w błąd i uzyskać w ten sposób zamówienia na towary gdańskie.

Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że faktury podlegają i nadal stemplowaniu przez Inspektorat Ceł w Gdańsku.

Ostrzegamy zatem kupców polskich przed nieuczciwością niektórych firm gdańskich.

25.000 MTR. WYSOKOŚCI

ZURYCH. W Winberturze opadł balon doświadczalny, wypuszczony przez prof. Regenera ze Sztutgartu. Balon ten zaopatrzony w liczne aparaty do badania promieni kosmicznych osiągnął podług prowizorycznych obliczeń wysokość ok. 25.000 m. Balon wylądował nieuszkodzony i został wraz z aparatami odesłany do Sztutgartu.

Ostrzegamy!

Motto: „Gwałt niech się gwałtem odciska"
(Mickiewicz: Oda do młodości)

Kości zostały rzucone! Po ostatnich niemieckich wyborach, przeprowadzonych w niesamowitej atmosferze bratobójczych mordów, przesiąkniętej zapachem hojnie przelanej krwi — utrwalił się dziś regime, który jako pierwszą zapowiedź „odrodzonych" Niemiec wniósł atmosferę niepewności jutra zupełnego zniesienia wolności prasy i słowa i grę biernie bezlitosnego domniemanych wrogów.

Polska jako najbliższy sąsiad nie miesza się zasadniczo w wewnętrzne sprawy Niemiec lecz patrzy czujnie i badawczo na wszystkie przejawy zewnętrznej polityki narodu i państwa niemieckiego i... czeka...

Głośnem i znamiennem echem (choc bez echa!) odbijają się wojownicze enuncjacje stojących u steru nowych „opatrznościowych" polityków niemieckich. Żadne najbardziej krzykliwe i wiecowe mowy tysiąckrotn. powielane przez głośniki nie zmienią oczywistego faktu, że na wszelkie próby realizacji utopijnych programów politycznych dzisiejszch niemieckich mężów stanu — odpowiedzą Polacy nie dwuznacznie — po męsku.

Ci, którzy entuzjazmują się obrazem rzekomo skonsolidawnych Niemiec, nie widzą, że Niemcy zjednoczone pod sztandarami dawnych cesarskich Niemiec i nowych idących pod godłem swastyki — to naród pod bronią, żądny wojny i odwetu za poniesioną klęskę! To nie są Niemcy powojenne, łudzące Europę zręcznie pozorami biedy i wyniszczenia, to jest nawrót do czasów r. 1914 ,kiedy państwo „dobrych obyczajów i bojaźBożej" chciało po trupach miljonów utrwalić swoją hegemonję nad innemi narodami Europy.

Z pod owczej skóry dyplomacji błysnęły groźne kły...

A jednak lepiej się stało, że świat, który wierzył w wolę pokojową Niemiec, widzi dziś jak na dłoni, że naród niemiecki cały czas po wielkiej wojnie, poświęcił na przygotowanie do odwetu — ten cały czas, który inne narody zużywały narozbudowę wewnętrzną i utrwalenie pokoju i spokojnego bytowania swoich obywateli.

To, co się w Niemczech dzieje, jest obrazem jakiejś chorobliwej psychozy zbiorowej. Nieprawdopodobne gwałty, jakich się przedstawiciele nowego regimu dopuszczają w stosunku do swoich współobywateli, głośnem echem odbijają się w całym świecie. Brutalne nad wszelki wyraz metody stosowane do przeciwników politycznych — morderstwa, gwałty, zamachy bombowe na świątynie, bezmyślne gnębienie przeciwników, wywołują już dziś w całym świecie cywilizowanym gorące słowa oburzenia, protestu i potępienia.

Jakkolwiek rzecz się ma, uważamy za niedopuszczalne gwałty jakie spotykają w tym stanie rzeczy obywateli Państwa Polskiego. Stoją oni pod ochroną naszych placówek konsularnych i reprezentantów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Wzbierająca fala szowinizmu i nieludzkiej zaciekłości zagraża setkom rodzin obywateli polskich, które od dzisiątek lat zamieszkałe w Niemczech zostały niemal wyjęte z pod prawa. Wysiedlono już kilkaset rodzin i nie pozwolono im zabrać niczego ze sobą bez środków do życia przepędzono w sposób brutalny nie do pojęcia.·. Polska słynie od wieków z gościnności i zawsze otwierała gościnnie bramy tym wszystkim, którzy prześladowani gdzieindziej, chronili się w jej granice. I dziś przyjmie tych biednych obywateli, którzy zawierzyli gościnności niemieckiej. Choć na razie „gniew ludu" podsycany nieobliczonemi a może nieobliczalnemi mowami rozmaitych „wodzów' i „zbawców" zwraca się głównie przeciw obywatelom polskim religji żydowskiej, — nie oszczędzi niewątpliwie i obywateli polskich chrześcijan. Wrogie katolicyzmowi stanowisko świeżych protestanckich neofitów wydał już swoje owoce. Ks. prałat Ulitzka skosztował gorzkiego chleba polityka opozycyjnego, którym stał się przez jedną noc.

Ludność polska i rodziny polskie na emigracji w Niemczech żyjące, patrzą z trwogą w niepewną przyszłość....

A u nas, obywatele niemieccy żyją spokojnie, pracują bez przeszkód· Ekspozytury volksbundu i innych gadzinowych funduszów rozwijają się i kwitną. Potem i pracą polskiego górnika, hutnika i robotnika gromadzone kapitały, rozpierają butnych Niemców i wędrują za granicę — nach drüben — kwitnie sabotaż i podcinanie polskiego przemysłu na komendę generałów ciężkiego przemysłu i ich emisarjuszy na terenie Polski.

A prasa volksbundowa bez przeszkód judzi i wnosi w życie miazmaty rozkładu i politycznej deprawacji w pochwalnych hymnach na cześć triumfalnego pochodu „odrodzonych" Niemiec przy równoczesnem bezwstydnem poniżaniu wszystkiego, co polskie.

Polityka Polski była dotychczas polityką pobłażliwej wyrozumiałości — nie słabości!! Ale gdy posunięcie dzisiejszych panów Niemiec zaznaczają się ostrzem przeciw Polsce i jej obywatelom, którym wyrządza się krzywdę niesłuszną i niesprawiedliwą, jedyną właściwą i męską odpowiedzią będzie zasada wzajemności. Za jednego obywatela polskiego wydalonego, wydalić dwu obywateli niemieckich. Za jedno zawieszone pismo polskie, zawiesić dwa niemieckie. Jest obywateli niemieckich w Polsce *dość, wystarczy w ten sam sposób przejadą przez granicę jak tamci. OSTRZEGAMY! Gwałt nich się gwałtem odciska. Niemiec wtedy zrozumie, że nie wolno łamać najprymitywniejszych zasad międzynarodowych. A jeżeli Konwencja Genewska ma się między innemi stać·li tylko świstkiem papieru — dobrze, ale dla obu stron·*

OSTRZEGAMY OSTATNI RAZ.

Altino.

Z całej Polski

— *Chylonja*, pow. morski. (Żywcem spalona)· Mężatka 24-letnia Helena Lewiniec z Chylonji, gotując obiad na żelaznym piecyku, zbyt blisko przysunęła się do rozpalonego piecyka, wskutek czego zapaliła się na niej odzież. L. zmarła w szpitalu.

— *Warszawa.* (8 lat więzienia za szpiegostwo). Sąd okręgowy w Radomiu na wyjazdowej sesji w Zagożdżonie rozpatrywał sprawę b. urzędnika państwowej fabryki prochu w Zagożdżonie St. Antojczaka. Oskarżonego o szpiegostwo za kopjowanie wzorów z fabryki i kradzież próbek prochu skazano na 8 lat więzienia.

— *Włocławek.* (Noworodek w lesie). W szpitalu we Włocławku urodziła dziecko niejaka C· W. lat 22. Gdy ze swojem ośmiodniowem dzieckiem wychodziła ze szpitala, czekał na nią jej kochanek i wspólnie udali się przez las miejski do domu. Ponieważ ogólną uwagę zwrócił fakt, że W. powróciła bez dziecka, wszcęte zostało dochodzenie policyjne, które doprowadziło do znalezienia zwłok noworodka, zakopanych w lesie miejskim. Sekcja zwłok (krajanie zwłok) wykazała, że noworodek został zaduszony.

— *Kraków.* (Fałszerze monet pod kluczem) Na terenie powiatu włoszczowskiego organy śledcze zlikwidowały fabrykę fałszywych monet. W czasie przeprowadzania rewizji u Antoniego i Bolesława braci Paterkowskich zamieszkałych w Gajówce-Czerwonka znaleziono 3 formy do odlewu monet 1, 5 i 10 złotowych oraz 2 fałszywe monety 10 złotowe nowego typu. Oprócz Paterkowskich aresztowano Wacława Pytla z Podlipin oraz Icka Rozembluma z Włoszczowy, którzy trudnili się puszczeniem w obieg fałszywych pieniędzy.

W SPRAWIE LOKAT ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH W POZNANIU.

Rozeszła się pogłoska, że przez dokonane połączenie publicznych zakładów ubezpieczeń województw Pomorskiego i Poznańskiego t. j. Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu z Krajowem Ubezpieczeniem w Poznaniu mogłyby ucierpieć interesy gospodarcze Pomorza.

Błędne jest to gadanie, gdyż Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu który powstał z tej fuzji, jest silnie ufundowany i posiada dla wspólnego użytku Pomorza i Poznańskiego poważny majątek, silne rezerwy i wielki wyrowany portfel ubezpieczeniowy.

Jak nas Dyrekcja Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych zapewnia nie ma najmniejszych obaw, by dochody Zakładu z terenu pomorskiego zużytkowano i lokowano w innem województwie, lecz przeciwnie, że istnieje zamiar silniejszego datowania lokat na obszarze Pomorza. —

Warto jeszcze podnieść, że rozszerzenie na Pomorze działalności Zakładu Ubezpieczeń na życie, oraz Kasy Strażackiej przyniesie ludności pomorskiej dalsze korzyści·

—o—

KS. DR. ŁĘGOWSKI

LOURDES

VI.

Słychać dzwonek. Za chwilę ukazuje się kapłan niosący N. Sakrament· Na placu bieli się od komży. W grocie koło ołtarza widnieją fiolety prałatów, wśród których wyróżnia się wspaniałą postawą nasz Ks. Biskup Chełmiński. Ustawiamy się do procesji w długi dwurząd. Kapłan składa N. Sakrament do złocistej monstrancji, którą podaje Ks. Biskupowi z Arras.

Tymczasem śpiewamy: O salutaris Hostia. Kiedy przebrzmiało Amen, rusza procesja na plac przed kościołem św. Różańca. W drodze śpiewamy hymn: Lauda Sion Salwatorem· Głos stu przeszło kapłanów potężnie odbija się od stromej skały i wysokich murów kościoła po prawej i daleko płynie po falach rzeki Gawy po lewej stronie.

Wkraczamy na plac przed kościołem. Jak wzruszający widok mi się tu przedstawia! W czworobok ustawione są wózki, na których spoczywają chorzy. Różne choroby tu znajdziesz, a wszystkie są ciężkie, rozpaczliwe.

Mam wrażenie, że jestem w Kafarnaum przed domem św. Piotra, gdzie to też cały plac napełniony był ślepymi, chromymi i chorymi różnego rodzaju. Duchowieństwo zajęło wolną stronę czworoboku od strony kościoła.

Ja wchodzę na schody, żeby miec lepszy widok na rzędy chorych. Jeden z kanoników z diecezji Arras stoi na środku czworoboku i głośno odmawia litanję ułożoną specjalnie na ubłaganie zdrowia dla chorych. Głos jego błagalny odbija się od frontu kościoła i wzrusza wszystkich obecnych a mianowicie nieszczęśliwych chorych.

— Jezusie, Synu Dawidów, uzdrów naszych chorych! woła kapłan.

— Panie, zmiłuj się nad nami!
— Panie, spraw abym chodził!
— Panie, spraw abym widział!
— Panie, spraw abym słyszał!
— O Marjo z Lourdes, módl się za naszymi chorymi!

Tymczasem baldachim porusza się powoli wzdłuż chorych a Ks· Biskup każdego chorego błogosławi z osobna N. Sakramentem.

Te procesje sakramentalne połączone z błogosławieństwem odbywają się letnią porą dziennie już od roku 1888 i podczas nich następuje około połowa uzdrowień. —

Któryż z pielgrzymów nie pragnąłby być świadkiem cudownego uzdrowienia! To też z zapartym tchem śledzę ceremonję błogosławieństwa i czekam, czy który z chorych nie zeskoczy z wózka z radosnym okrzykiem: jestem uzdrowiony! — Ks. Biskup zbliża się do ostatniego chorego i błogosławi go, potem udaje się na schody przed kościołem i błogosławi wszystkich obecnych. Śpiewamy Tautum ergo i odprowadzamy N. Sakrament do wnętrza Kościoła św. Różańca.

Uzdrowień nie było. Jestem nieco rozczarowany, ale pocieszam się nadzieją: nie dziś, to jutro, a napewno pojutrze w dniu Narodzenia N. Marji P. Powoli wracam na wzgórze do naszego hotelu Sacrament. Kręte uliczki zajmują magazyny dewocjonalij, w których pielgrzymi zaopatrują się w różańce, medaliki, obrazki i broszurki w różnych językach. —

O 7-mej godzinie zbieramy się w wielkiej jadalni hotelowej na kolację. Większość gości stanowią Francuzi z djecezji Arras, ale są także Holenderczycy i Belgowie. Jest parno, to też lekkie wino stołowe cieszy się wielkim popytem.

Powoli zapada mrok nad doliną Gawy a lekkie mgły przesłaniają stronne stoki gór. Tylko na szczycie Pic de Ger błyszczy wielki krzyż setkami lampek elektrycznych i robi wrażenie, jakoby zawisł wśród obłoków. Udajemy się jeszcze raz do groty, żeby wziąć udział w sławnej procesji z światłami.

Po drodze kupujemy sobie świece z papierowemi manszetami, na których jest wydrukowana znana pieśń: „Po górach dolinach" naturalnie w języku francuskim. Ustawiamy się w czwórki i zajmujemy wskazane nam miejsce. Zegar wybija godzinę pół do 9-tej a procesja rusza tą samą drogą, co procesja sakramentalna. Tylko uczestników jest teraz znacznie więcej, jest ich około 2000 osób. Procesja wygląda jak rzeka ognista,, która płynie przez rozległe planty ku kościołowi św· Różańca. Każda narodowość śpiewa w swoim języku pieśń: Po górach, dolinach, tylko końcowe: Ave ave Maria śpiewają wszyscy w równy kościołem przemienia się w morze głów sposób. Rzeka głów i płomieni przed i płomieni, z którego ku niebu gwiaździstemu unosi się potężny śpiew: Wierzę w Boga Ojca wszechmogoącego, stworzyciela nieba i ziemi — Publicznem głośnem wyznaniem wiary kończymy pierwszy dzień pobytu w Lourdes. Jakże ten dzień był bogaty w wrażenia! Zaiste Lourdes to punkt kulminacyjny naszej pielgrzymki! Ale znużenie ogarnia mnie coraz więcej. Nic dziwnego, wszak zeszłą noc spędziłem w wagonie. Dlatego idę do hotelu i udaję się zaraz na spoczynek. Jutro czeka mnie nowy dzień pełen wrażeń.

Przed zaśnięciem w oczach mam jeszcze pełno blasków a w ustach brzmi mi Ave, ave Marja. I dziękuję Bogu, że spełnił dawne życzenie i pozwolił mi być w cudami słynnem Lourdes.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WPanu Generałowi

Józefowi Hallerowi

W dniu Jego imienia wiele szczęścia i pomyślności składa

Wydawnictwo i Redakcja

„Głosu Wąbrzeskiego"

Skazanie zbrodniarki

W dniu 15 bm. S. O. w Toruniu na sesji wyjazdowej w Brodnicy rozpatrywał między innemi sprawę przeciw Marji Kudlińskiej, lat 36, zam. w Inowrocławiu. —

Kudlińska opuściwszy w roku 1929 swego męża zam. w Inowrocławiu przyłączyła się do bandy włóczęgów i w lipcu 1932 r. razem z innymi włóczęgami przybyła do Tivoli, gdzie dłuższy czas się zatrzymała. W tym czasie przybyła do Tivoli jako włóczęga niejaka Katarzyna Stojakówna, by zamieszkać tam także na czas dłuższy. Tak Kudlińska jak i Stojakówna miały swoich kochanków, twierdzą one bowiem, że z kochankiem, których przedstawia się za mężów można łatwiej coś użebrać.

Stojakówna przybywszy do Tivoli miała przy sobie większą sumę pieniędzy o czem wiedziała Kudlińska.

W dniu 11 lipca 1932 roku rozegrał się krwawy dramat między wymienionemi, mianowicie Kudlińska postanowiła siłą odebrać swojej towarzyszce niedoli użebrane pieniądze i zarobione przy sadzeniu kartofli u różnych ludzi pieniądze i w tym celu zaprosiła ją do lasu, by jej wróżyć.

W lęsie Kudlińska skarżyła się na ból brzucha, wobec czego usiadły w krzewach, gdzie Kudlińska pokazała Stojakównie brzuch rozbolały na co ta poradziła jej, by udała się do lekarza. Po pewnej chwili Kudlińska zaproponowała Stojakównie że jej powróży z oczu.

Stojakówna zgodziła się na powyższą propozycję na co Kudlińska uchwyciła ją za głowę i przechyliła do tyłu. W czasie wróżenia w pewnej chwili Kudlińska sięgnąwszy po brzytew i poderżnęła Stojakównie gardło.

Stojakówna zalała się krwią, lecz nie straciła przytomności: Silnym ruchem wyrwała się Kudlińskiej, by zbiedz i wołać o pomoc, Kudlińska jednak podążyła za ofiarą, uchwyciła ją za suknię, szarpiąc, usiłowała zabrać pieniądze, które Stojakówna miała ukryte na piersiach. —

Walka o życie.

Stojakówna w trakcie walki z Kudlińską upadła, co wykorzystała Kudlińska, — chwyciła swą ofiarę za szyję a drugą ręką usiłowała zabrać jej pieniądze ,rozrywając w tym celu bluzkę na piersiach Stojakównej, wiedząc, że tam Stojakówna ma ukryte pieniądze. Stojakówna w pewnym momencie wydobyła z kieszeni nóż kuchenny, zadała cios w głowę Kudlińskiej a tem samem obroniła się od napastnicy.

Kudlińska po dokonaniu tej zbrodni zbiegła w niewiadomym kierunku.

Stojakównę po wypadku odstawiawiono do szpitala w Brodnicy, gdzie po dłuższym czasie wyzdrowiała.

Śledztwo za sprawczynią było bardzo utrudnione, bowiem Kudlińska nie była znaną pod tym nazwiskiem lecz uchodziła pod nazwiskiem Tullmann. Za Tullmannową rozpisano listy gończe i ujęto ją pod nazwiskiem Kudlińska na podstawie rysopisu podanego w liście gończym dopiero w dniu 17 listopada 32 roku.

Kudlińska nie przyznała się do winy i broniła się tem, że Stojakówna pierwsza uderzyła ją nożem w głowę poczem ona w obronie własnej, lecz nie w celach rabunkowych podcięła Stojakównie gardło.

Sąd po przesłuchaniu świadków i biegłego Dr. Zakrzewskiego uznał Kudlińską winną zbrodni usiłowanego morderstwa i rabunku i zasądził ją na karę więzienia przez 4 lata, pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat 5-ciu.

Wykonanie budżetu miejskiego na rok 1931-32 w oświetleniu Komisji Rewizyjnej

Podczas ostatnich obrad Rady Miejskiej, przy punkcie 6 obard odczytano sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu miejskiego za rok 1931/32. Ze względu na zainteresowanie się społeczeństwa gospodarką miejską, podajemy poniżej protokół z Komisji Rewizyjnej:

Przy piśmie z dnia 29 lipca 1932 r. Magistrat przekazał Komisji Rewizyjnej sparwozdania rachunkowe za lata 1927/28 1928/9, 1929/30 i 1930 31 oraz przy piśmie z dnia 12. 10. 1932 l. dz. II. 72/7/32 sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu za rok budżetowy 1931/32.

Prace nad zbadaniem sprawozdania za rok 1931/32 rozpoczęto na posiedzeniu zwołanem na dzień 28 września 1932 r. ukończenie zaś na dzisiejszem siódmem posiedzeniu, poświęconem powyższej czynności.

Obecnie urzędująca Komisja Rewizyjna wyłoniona z pośród członków Rady Miejskiej, która wprowadzoną została dopiero w sierpniu 1931 r. nie przystąpiła do kontroli sprawozdań rachunkowych za lata 1937/28 do 1930/31 (4 lata ubiegłe) albowiem przeciążona była poza perjodycznemi rewizjami kas z obrotów bieżącego roku, nad wykonaniem kontroli poszczególnych przedsiębiorstw, a przedewszystkiem wiele czasu poświęcić była zmuszoną czynnością nad obszernem sprawozdaniem rewizora Jelińskiego z Komunalnego Związku Kredytowego. Ponadto Komisja Rewizyjna stwierdza, że sprawozdania za 5 ubiegłych lat — jak na wstępie podano — otrzymała dopiero 29 lipca wzgl. 12 października 1932 r. Dlaczego Komisja Rewizyjna otrzymała do zbadania sprawozdania za pięć lat ubiegłych razem dopiero w ciągu roku 1932, udzieli Magistrat wyjaśnienia, a którego domaga się Komisja Rewizyjna, zwłaszcza że Magistrat przez przeciąg tylu lat nie wykonał obowiązku przedłożenia Radzie Miejskiej w terminach wyznaczonych przepisami budżetowemi i ordynacją miejską corocznych sprawozdań, lecz także nie przedkładał tychże Urzędowi Wojewórziemu.

Dla zilustrowania intensywnej czynności obecnie urzędującej Komisji Rewizyjnej podaje się, że w czasie swego urzędowania tj. od września 1931 do dzisiaj Komisja Rewizyjna odbyła 43 posiedzenia rewizyjne trwające po kilka godzin.

Przechodząc do omówienia sprawdzonego na siedem ostatnich posiedzeniach sprawozdania rachunkowego za rok 1931/32 Komisja Rewizyjna podaje do poszczególnych tytułów budżetowych następujące uwagi:

ROZCHODY: W następujących tytułach uchwalone i preliminowane kredyty zostały przekroczone a to: dział 1. § 1 pobory pracowników wskutek przyrostu czł. rodzin i nieuwzględnienia w budżecie egzekutora na czas wypowiedzenia (3 miesięcy) zł 529,51, § 4 Kasa Chorych zł 132,40, § 5 wydatki rzeczowe 1.863,18, dział 2. Majątek komunalny 581 zł dział 8 zdrowie publiczne 6,09 z., dział 9 Opieka społeczna 75.050,17 zł przekroczenia ogólnej administracji wynoszą razem 78.162,57 zł. Oszczędności przeprowadzone w wydatkach ogólnej administracji wynoszą w dziale 1 wydatki osobowe 470,54 zł w dziale 1 wydatki rzeczowe 342,51 zł w dziale 2 majątek komunalny 525,24 zł. w dziale 4 długi (wskutek nieosięgnięcia przewidzianej pożyczki 52,579,93 zł, w dziale 5 drogi i place publiczne 9.845,80 zł, w dziale 6 oświata 943,97 zł, w dziale 7 kultura i sztuka 90,— zł, w dziale 8 zdrowie publiczne 876,04 zł, w dziale 9 opieka społeczna 6.307,20 zł, w dziale 10 popieranie rolnictwa 94,— zł,w dziale 11 popieranie przemysłu i handlu 9,64 zł, w dziale 12 bezpieczeństwo publiczne 1.256,42 zł, w dziale 13 różne 801,47 zł, przeto niewykorzystano prelim. kredytów na sumę 74. 142,76. Uwzględniając powyższą sumę zł 74. 142,76 składającą się z kredytów niewykorzystanych w poszczególnych pozycjach rozchodowych zmniejszy się ogólne przekroczenie z kwoty 78.162,57 na *zł 4.019,81* w ogólnej admini.

Komisja Rewizyjna spostrzega, że składki do Kasy Chorych, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i Ubezpieczalni Krajowej przez przeciąg całego roku nie zostały płacone.

Z przekroczeń kredytów na szczególne wyróżnienie zasługują następujące pozycje:

dział 1 § 5 poz. 2 rozmowy telefoniczne, przekroczono o zł 275,47, poz. 6 koszty sądowe przekroczono o zł 353,75, 17 koszty podróży służbowych i diet o zł 457,39, dział 9 § 30 apteka za lekarstwa o 129,92, dział 9 § 32 poz. 3 odszkodowanie dla położnych o 614,40, dział 9 § 14 akcja pomocy bezrobotnym o 69.225,28 zł. Wodociągi dział II § 2 poz. 1 opał dla wodociągów o 2.796,62 zł.

W dziale 4 „Spłata długów" wykazuje sprawozdanie nieopłaconych rat amortyzacyjnych i odsetek na sumę zł 59.818,34 a w szczególności podpada, że zupełnie nieuregolowaną została całoroczna rata pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na zł 200.000 udzielonej na przebudowę Elektrowni Miejskiej, wynosząca *zł. 18.938,10.* Sumę tą winna gotówką regulować Elektrownia Miejska. Również zupełnie nie opłacono procentów od pożyczek z Ubezpieczalni Krajowej na łączną sumę zł. 200.000. Zadłużenie na rachunkach bieżących w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu i w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Wąbrzeźna stale wzrasta o nieopłacone odsetki i wskutek dopisu procentów od pożyczek rewersowych. Gdyby Magistrat w dziale 9 §32 poz. 14 „Bezrobocie" kredytu nie przekroczył w wysokości złotych 69.225,28 byłyby w zupełności pokryte wszelkie procenty i raty amortyzacyjne pożyczek długów miasta, przewidziane w budżecie w dziale 4, a tem samem nie pozostałoby zaległości wynoszących w dziale 4 = 59.818,34 zł.

DOCHODY: W następujących pozycjach budżetu dochody nie osiągnęły preliminowanych kwot a mianowicie:

w dziale 2 § 7 poz. czysty zysk z elektr. mniej o zł. 92.597,55, poz. 5 czysty zysk z jezior mniej o zł. 6.362,62, w dziale 4 § 9 poz. 4 opłata za zamiatanie ulic mniej o zł. 806,98.

Zaległość w opłatach za czyszczenie ulic nie wydano na egzekucję a wynosi zł. 11.058,46.

Komisja Rewizyjna zaleca Magistratowi na przyszłość nie wstawiać do budżetu dochodów, do poboru których brak podstawy prawnej albowiem w ten sposoób preliminuje się fikcyjne dochody,w następstwie czego powstawają niedobory budżetowe.

W dziale 5 opłaty administracyjne mniej o zł. 1.036,67, w dziale 9 kary administracyjne mniej o zł. 732,54 razem mniej od sum preliminowanych zł. 101.536,36 po potrąceniu od powyższej sumy budżetowych wynoszących razem zł. 65.833,68 pozostaje nie doboru w wpływach preliminowanych dochodów zł. 35.702,68, do której te sumy doliczyć należy różnicę więcej wydatkowanych w rozchodach (od sum preliminowanych) wynoszącą zł. 4.019,81, przeto niedobór budżet. za okres 1931/32 wynosi 39.772,49 zł Niepokryty dotychczas niedobór budżetowy z lat ubiegłych wynosi zł. 606.000,07, ogólny niedobór budżetowy per 1. 4. 32 wynosi zł. 645.722,56 W dochodach dział 9 § 26 poz. 1 *Podatek od zabaw* wykazuje zaległości na *zł. 1.964,69.* Komisja zaleca, ażeby przed zabawą pobierać kaucje wzgl. zaliczki celem zabezpieczenia wpływu podatkowego.

Jak z powyższego wynika, gospodarka miasta jest nadal deficytową pomimo uporządkowanego obecnie stanu rachunkowości. Na chorobliwą gospodarkę wskazuje fakt, że z całorocznego dochodu budżetowego w okresie 1931 32 wynoszącego zł. 338.021,97 Magistrat zużył na wydatki jedynie Opieki Społecznej dział 9 sumę zł. 165.377,67 czyli około 50% tj. połowę wszystkich dochodów gminy miejskiej. Tą okoliczność zechcą Korporacje miejskie wziąść pod rozwagę przy układaniu budżetu na okres 1933/34 ażeby nie dopuścić do całkowitego załamania się gospodarki miejskiej.

Komisja Rewizyjna stwierdza w końcu, że sprawozdaniem rachunkowem z wykonania budżetu za r. 1931/32 nie jest objęta gospodarka Elektrowni Miejskiej. Sprawozdanie rachunkowe za powyższy okres a dotyczące Elektrowni Miejskiej należy bezzwłocznie sporządzić wraz z bilansem i przedłożyć Korporacjom Miejskim do rozpatrzenia.

Komisja Rewizyjna zauważa że na przekroczenia kredytów brak uchwały Rady Miejskiej. Przedłożono jedynie uchwałę Kollegjum Magistratu z dnia 12 lipca 1932 na globalny niedobór budżetowy za rok 1931/32 wynoszący zł. 39.722,49.

Do drugostronnie wykazanego ogólnego niedoboru z lat ubiegłych wynoszącego per 1. 4. 1932 r. = zł. 645.722,56 dochodzi umorzona uchwałą Magistratu z dnia 8. 1. 1932 kwota nie pobranych od adjacentów opłat za urządzenie chodników w ulicy Kolejowej wynosząca zł. 42.507,34 przez co niedobór wzrósł na sumę zł. 688,229,90.

Na tem protokół zakończono, odczytano i podpisano

W. Markuszewski Paweł Piotrowski Sigurski St. Nowak.

Eksplodujące ciastka i kałamarze

Chętnie omawiamy opinję cudzoziemców o nas samych, aby w tych obcych spostrzeżeniach przejrzeć się niby w zwierciadle. Właśnie poniżej przytaczamy ciekawe obserwacje pewnego cudzoziemca, który niedługo bawił w naszej ojczyźnie, ale nie można było mu odmówić bystrości wejrzenia, jak się zaraz o tem przekonamy.

Pewnego dnia ów pan R. zapytał mnie, czy to rzeczywiście upływa 15 lat naszej odrodzonej niepodległości. Gdy mu przytknąłem, wyraził swe zdziwienie że nasze społeczeństwo, a przynajmniej przyswoiła sobie poczucie wolności. Ojego pewna część w tak małym stopniu czywiście zaprotestowałem przeciw temu gorąco. Pan R. kiwał jednak głową i powiedział, że wystarczy przejść się po naszych kawiarniach i cukierniach, aby zrobić takie właśnie spostrzeżenie.

Każdego musi uderzy, mówił pan R. ogromna ilość zakazów i ograniczeń swobody publiczności, które widnieją na tabliczkach, jakiemi chętnie właściciele cukierń i kawiarń, a także instytucje samorządowe i państwowe zdobią ściany swych lokali. Niewolno tego, niewolno tamtego i jeszcze czego.

Rozumiem — ciągnął dalej pan R., że niewolno naprzykład, palić papierosów w pomieszczeniach, gdzie się znajdują łatwopalne, albo wybuchowe materjały, ale dlaczego w cukierniach, albo magistracie? Czyżby tam miały eksplodować ciastka, albo biurowe kałamarze?

Przyznaję ze skruchą, że nie umiałem wytłumaczyć tego panu R. *M. G.*

KRONIKA KOŚCIELNA

J. E. X. Biskup Dr. Okoniewski mianował: kuratusem: ks. E. Duszyńskiego z Legbądu w Brzeźnie, ks. J. Sobisza z Brzeźna w Legbądzie; administratorem ks. B. Pokorskiego II, wik. z St. Kiszewy we Wrockach od 1 5maja rb; administratorami tymczasowymi: ks. wik. J. Mykowskiego przy kościele N. M. P. w Toruniu, ks. E. Deskowskiego, wik. z Brodnicy w Rumianie; kapelanem u ss. miłosierdzia oraz katechetą szkoły powsz. w Świeciu ks. Huberta Raszkowskiego, wik. kat. z Pelplina; wikarjuszem ekspozytem ks. Tadeusza Olszewskiego, wik. z Żukowa w Niestępowie; wikarjuszami: ks. A. Fierka, administratora z Wrocek w St. Kiszewie, ks. Antoniego Kasprzyckiego, wik. z Śliwic w Osiu; ks. Kazimierza Klewicza, wik. z Kielna w Kazanicach; ks. Stanisława Krausego, wik. z Kamienia Pomorsk. w Bysławiu; ks. Dr. A Pastwę w Błędowie; ks. Bernarda Sychtę, wik. z Świecia w Sarnowie; ks. Antoniego Troszyńskiego, wik. z Osia w Kielnie: ks. radcę Żywickiego z Kościerzyny I wik. w Śliwicach; pozwolił przejść do innej diecezji ks. kur. Papackowi z Linji do Wolnej Prałatury w Pile.

ODEZWA

do Obywateli powiatu

Dzień 19 marca Polska czci jako dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego pierwszego w odrodzonej Ojczyźnie Naczelnika Państwa; zwycięskiego Naczelnego Wodza, twórcy Wojska Polskiego i budowniczego Państwa Polskiego.

Polska, prowadzona przez Józefa Piłsudskiego do zwycięstw, wierzy dziś w siły własne, a wiara ta zdoła pokonać wszystkie trudności.

W dniu tym stańmy razem do okazania Mu wdzięczności za Jego czyny i okażmy wszyscy w chwili obecnych napaści zewnętrznych, że jesteśmy karnem społeczeństwem, gotowym do obrony.

A z piersi wszystkich obywateli niech w dniu tym zagrzmi głośno okrzyk szczery: „NIECH ŻYJE MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI".

Program obchodu w Wąbrzeźnie

Dnia 18 marca godz. 19,30 capstrzyk ulicami miasta. Godzina 20-ta (8) uroczysta odprawa sztafet kolarskich do Torunia z rynku Miejskiego. Dnia 19 marca godz. 7 pobudka strzelecka, godz. 10,30 nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, godz. 11,30 Defilada oddz. P. W. i organizacji W. F. na ulicy Marsz. Piłsudskiego naprzeciw domu zbożowego p. Klimka, godz. 12 uroczysta akademja dla członków P. W. i W. F. w sali p. Klimka. Przyrzeczenie strzeleckie, godz. 14 strzelanie dla obywateli miasta do tarczy Obrony Narodowej — na boisku p. w. i w. f. ul. Pomorska, godz. 19,30 Uroczysta akademja dla starszego społeczeństwa w sali p. Klimka.

Komitet apeluje do wszystkich członków p. w. oraz organizacji, korporacji i stowarzyszeń, jak również społeczeństwa o liczne wzięcie udziału w programie obchodu.

Obywateli miasta uprasza się o dekorację domów flagami państwowemi, a okien i wystaw nalepkami dekoracyjnemi.

KOMITET:

Z. Kalkstein — starosta, Kalksteinowa — przew. O. P. W. K. do O. K., Smólski — nacz. Sądu, Schwarz — burmistrz m. Wąbrzeźna, nsp. Matuszkiewicz, Kuliszewski — porucznik, Reiske — prez. Koła Ofic. Rez., Bulanda — Dyr. Gim., H. Reiskówna, Küchler — burmistrz m. Kowalewa, Nowakowski — burmistrz m. Golubia, Retz — nacz. urz. poczt., Komendant Pol. Państw. — Szmytkowski, Knebloch — kol. P. W., Kornacki — sekr. BBWR, Gaszyński, ks. Dr. Łęgowski, Golik — Powst. i Woj. O. K. VIII, Mgr. Cwinarowicz — Koło Podof. R., Kurzyński—wiceprezLutni, Merk, Nałęcz — K. P. Z. H. P., B. Szczuka wyd. Gł. Wąbrz., Grzywacz — nacz. urz. skarb., Prof. Brzostowicz, Prof. Szkarłat, prof. Lewandowski, Wacławski — Legjon Mł., Pokorowski — straż ogn., Kołecki, Skrzypczak — inw. woj., Neumann, Waligóra — Zw. Strzel., Dąbrowski, Bigocki Federacja P. Z. O. O., Czerwiński — Zw. Powst. i Woj. O.K. VIII, Dr Ostrowski, Prof. Berndt.

CZŁONKOWIE P. W.

Zbliża się dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, naszego Wodza, bohatera i odtwórcy potęgi i siły, który po krwawych zmaganiach rozerwał kajdany niewoli i dał Polakom oręż do ręki.

Pod Jego przewodem staliśmy się wolni i wielcy i dlatego wraz z armją winniśmy uroczyście obchodzić Jego Imieniny, dając dowód naszego przywiązania i posłuchu dla Jego rozkazów, zmierzających do mocarstwowego rozwoju Polski.

Niech we wszystkich oddziałach w dniu 19 marca zagrzmią gromko okrzyki członków P. W. — armji rezerwowej Pomorza.

Niech żyje Józef Piłsudski — Naczelny Wódz Narodu.

pkt. 1. — Obchód w Wąbrzeźnie.

Zawiązany Komitet obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego w Wąbrzeźnie ustalił następujący program uroczystości:

Dnia 18 marca godz. 19,30 capstrzyk wieczorny ulicami miasta, godz. 20 uroczysta odprawa sztafet kolarskich do Torunia.

Zbiórka oddziałów do capstrzyku o godz. 19 na placu szkoły powszechnej męskiej w mundurach bez broni. Z bronią występuje tylko hufiec P. W. gimnazjum.

Dnia 19 marca godz. 7 pobudka orkiestry Zw. Strzel., godz. 10,30 nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, godz. 11,30 defilada oddziałów P. W. i organizacji W. F. na ulicy Marsz. Piłsudskiego naprzeciw domu zbożowego p. Klimka, godz. 12 uroczysta akademja dla członków P. W. i W. F. w sali p. Klimka — bezpłatnie. Przyrzeczenie strzeleckie w czasie akademji. Godz. 14 strzelanie dla obywateli miasta do tarczy Obrony Narodowej — na boisku p. w. i w. f. ul. Pomorska. Godz. 19,30 Uroczysta akademja w sali p. Klimka dla starszego społeczeństwa — wejście bezpłatne

Zbiórka do Kościoła o godz. 10 na placu szkoły powszechnej męskiej. Oddziały występują w mundurach swoich organizacji, że sztandarami i z bronią. — Całość dowodzi wyznaczony Oficer rezerwy.

Apeluję do zarządów oddziałów P. W. i organizacyj W. F., ażeby w całym programie obchodu Imienin był liczny udział członków p. w. i w. f.

pkt. 2. Obchody w powiecie.

Wszystkie oddziały P. W. i W. F. zamiejscowe, dołożą starań, ażeby w ich miejscowościach wspólnie ze społeczeństwem odbyły się lokalne obchody z udziałem młodzieży przedpoborowej i rezerwistów.

Na obchody winny złożyć się: nabożeństwo, pochód, defilada, akademja, przedstawienie na cele p. w. i w. f., strzelania, zawody itp.

Sprawozdania z obchodów przesłać do Pow. K-dy P. W. 63 p. p. — Starostwo pokój Nr. 3 *do dnia 1. 4. 1933 r.*

SZARY ŻOŁNIERZ

Cóż to za żołnierz w szarym stroju,
Przed którym kornie lud schyla głowy?
Zapewne wraca z wielkiego boju,
Ten bohaterski żołnierz szary!

Z entuzjazmem naród go wita,
Broń prezentuje żołnierzy szpaler,
Przy boku jego dostojna świta,
Bo to nasz dzielny, Pierwszy Marszałek.

Za niezrównane szermierza czyny,
Jakie położył na polu chwały,
Dziś zasłużone zbiera wawrzyny,
Czcią go otacza nasz naród cały.

Aby przyspożyć Ojczyźnie sławy,
Z wielką brawurą odwracał klęski,
Niestrudzony szedł na bój krwawy,
Żołnierską ręką wznosząc sztandar zwycięski

Na cudzej ziemi, wśród swoich ludzi,
Za wielkim wałem przestworzy,
Nowy się zapał do czynów budzi:
Szare — „Legjony" dla Polski tworzy.

Marsowym wzrokiem z dumą spogląda,
Nie zaniedbując wodza czujności!
Rychło Ojczyzna znów go zażąda,
By dał dowody swej waleczności.

Tam się nie zamknął, jak mnich w klasztorze:
Rycerskość jego w potęgę wzrasta,
Niedługo czekał bo znów do walki,
Wojenna trąbka sygnał przyniosła. —

Z potężną siłą najeźdźca wschodu,
Wkracza do Polski, gdzie grozę szerzy,
Wódz — nieśmiertelny — duma narodu —
Śpieszy rodzinnych bronić rubieży.

A skoro stanął w obliczu wroga,
Nasze dziejowe odwrócił karty,
Orężną ręką za łaską Boga,
Wróg od stolicy został wyparty.

Jak miraż pierzchły obawy troski,
Ojczyznę nowa okryła sława,
Imię zaś Wodza złotemi zgłoski
Historja w dziejach swych zapisała.

Pod bitną ręką wodza dzielnego,
Niejedna „glorja" kraj nasz okryje,
Więc prośmy Boga Wszechmogącego:
Marszałek Polski Józef Piłsudski
Sto — lat — niech — żyje!!!

FRANCISZEK KACZYŃSKI

członek placówki Zw. Powst. O .K. VIII.

w Wąbrzeźnie

Kowalewo

— **Kradzież.** Na stacji w Chełmońcu leżały kopalniaki przywiezione z lasu państwowego celem wysłania dalej. Skusiło to Jędrzejewską Antoninę z Borku, która nie mogąc patrzeć spokojnie na to, że tyle dobra leży na dworcu, postanowiła sobie wziąć kilka kopalniaków. W toku rozprawy okazało się także, że jest ona paserką. Sąd zmienił jej kwalifikację czynu i skazał ją na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

— **Sprzeniewierzenie.** W Hotelu Dworcowym na Głównym Dworcu mieszka u p. Nadwornego lokatorka Wasilewska Marta, znana ze swych występów złodziejskich, oraz kilkakrotnie karana. Pewnego dnia przyszła do składu kolonjalnego p. Nadwornego Pawlicowa z Orzechowa żądając paczkę zapałek, za którą zapłacić chciała banknotem 10-złotowym. Ponieważ banknoty te zostały wycofane z obiegu, p. Nadworny nie przyjął go. Wtedy przystąpiła do niej Wasilewska i powiedziała, że jutro jedzie do Jabłonowa do banku, to jej zmieni. Naiwna kobieta dała jej banknot, lecz pieniędzy nie dostała. Wobec tego po bezskutecznem dopominaniu się, pokierowała sprawę do sądu. Wasilewska skazana została na sześć miesięcy więzienia. Gdy to usłyszała, zaczęła krzyczeć, że wyroku nie przyjmuje i tak głośno się zachowywała, że sędzia zagroził jej zamknięciem z miejsca do aresztu. Wtedy dopiero się uspokoiła.

— **Kradzież.** Lipiński Józef i Sitkowski Stefan postanowili postarać się o tanią mąkę pszenną na święta do placków. W tym celu udali się do spichrza maj. Piątkowo i zabrali około cztery centnary pszenicy. Lipiński zaniósł swoją do domu rodziców, a potem wymienił za wiedzą ojca Józefa na mąkę. Silkowskiemu pszenicę odebrano. Amatorzy tanich placków świątecznych skazani zostali na 3 tygodnie aresztu każdy, a ojciec na 10 dni aresztu. Silkowskiemu i Lipińskiemu ojcu sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg lat 3.

— **Kradzież słomy.** Dzierżawca plebanki w Orzechowie posiada na polu stóg słomy. Pewnego dnia przyszli do stogu bezrobotni Jurkowski Teofil i Sałata Ludwika i zabrali każdy po snopku słomy w łóżko. Oskarżeni przyznali się do winy tłomacząc, że mają biedę. To też Sąd wziąwszy pod uwagę małą wartość słomy oraz nędzę oskarżonych, uwolnił ich od kary.

— **Sprzeniewierzenie.** Marjan Jankowski rolnik z Kowalewa kupił od Lemkego jeden pług i młóckarnię, za którą dał tylko małą zaliczkę. Później sprzedał gospodarstwo razem z maszynami. Sąd Grodzki postanowił sprawę przekazać p. prokuratorowi celem dalszego urzędowania.

STRZELANIE MAŁOKALIBROWE

Ugodzony celnym strzałem p. Jana Melerskiego składam 1.— zł na dożywianie biednych dzieci i proszę o dalsze wystrzały pp.: Wincentego Czerwińskiego, M. Szczukę, Juljana Chrzanowskiego, Feliksa Reimana, Edwarda Kaczyńskiego, Maksymiljana Ostrowskiego, Antoniego Urbańskiego, Adama Tesławskiego, Bernarda Żywieckiego, Zygmunta Chojnickiego, Maksymiljana Steinerta, Mieczysława Dzierdzielewskiego, Alfonsa Gwizdalskiego, Konrada Zalewskiego, Ksawerego Brzozowskiego, Aleksa Kamprowskiego, Uznańskiego, Witolda Sigurskiego, Pastuszaka, Stanisława Izbranta, Fredka Weissa, Zenona Zienkiewicza i Juljana Czajkowskiego.

BOLESŁAW CENTLEWSKI

Ugodzony celnym wystrzałem p. E. Zielińskiego składam 1.—zł na dożywianie biednych dzieci m. Wąbrzeźna i strzelam w p. Maksymiljana Sępińskiego, p. Marję Nowakowską, p. Jana Hoffmana, p. Wandę Candrównę, p. Jana Nowakowskiego, p. Irenę Krajewską, p. Zygmunta Janowskiego, p. Helenę Michalską — wszystkich z Wąbrzeźna, prosząc o dalsze wystrzały.

STEFAN RUJNER.

Zawezwany przez p. E. Zielińskiego składam 1.— zł na dożywianie biednych dzieci celując w pp. Irenę Krajewską, Marję Katlewską, Wincentego Rasielewskiego, Fritza Radzanowskiego prosząc o dalsze celne strzały

PAWEŁ LAUDAŃSKI.

Zawezwany przez p. Leśniewiczównę składam na dożywianie biednych dzieci 1.— zł.

JAN GŁOWACKI.

Zawezwana przez p. Lewandowskiego składam na dożywianie biednych dzieci 1.— zł.

J. WEISSÓWNA.

Ugodzony celnym strzałem p. E. Zielińskiego składam na dożywianie biednych dzieci 1.— zł i celuję w pp. Alojzego Grajewskiego, Franciszka Niedzielskiego, Helenę Mikulską, Adelę Żywiecką, Franciszka Miłskowskiego, Ewę Słowikowską — i proszę o dalsze strzelanie.

FRANCISZEK SZTYRBICKI.

Ugodzony celnym strzałem przez p. E. Zielińskiego składam 1.— zł na dożywianie biednych dzieci i proszę o dalsze podtrzymanie łańcucha pp.: Franciszka Rutkowskiego, Maksymiljana Steinerta, Vettera, Józefa Piotrowskiego, Kowalkowskiego i Kazimierza Wojnowskiego.

EDMUND CZAPLICKI.

Ugodzony celnym strzałem p. G. Adelmanównej składam na dożywianie biednych dzieci 1.— zł wzywając do dalszych trafnych strzałów pp. Wisłównę A., Mikulską J., Marchlewskiego W. i Kownackiego B.

JÓZEF MICHALSKI.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 17 marca 1933 roku

— *Akademja w szkole powszechnej męskiej.* W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 9 urządza Szkoła Powszechna Męska w sali p. Klimka *uroczystą akademję* na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, na którą wszystkich rodziców i przyjaciół szkoły uprzejmie zaprasza

Zaznacza się, że rano w tut. kościele parafjalnym odbędzie się Msza św. na intensję P. Marszałka.

Kierownictwo Szkoły Męskiej.

— *Baczność Samodzielni Rzemieślnicy!* Na wezwanie Pana Prezesa Pom. Izby Skarbowej delegacja Sam. Rzemieślników pp. Biały i Prusiecki, którzy porzednio byli u Pana Wojewody, zostali w dniu 13 bm. przyjęci dla wysłuchania rozpaczliwego stanu naszego rzemiosła.

Po wysłuchaniu wszystkich bolączek i że udzieli nam swej pomocy, na które przyrzekł, że przybędzie do Wąbrzeźna i że udzieli nam Swej pomocy, na które to przybycie delegacja przygotowuje memorjał i wręczy Panu Prezesowi.

Bardzo pożądanem jest by pp. Rzemieślnicy obciążeni nadmiernemi podatkami przystąpili do składania wniosków wzgl. prośb i takowe oddali jaknajprędzej w składzie p. *Piotra Białego ul. Hallera 10.*

— *Kto uprawniony jest do kształcenia uczniów?* Stosownie do zapowiedzi, Izba ogłasza kolejno według zawodów nazwiska tych osób, które są uprawnione do kształcenia uczniów w rzemiośle.

W zawodach murarskim, ciesielskim garncarskim, zduńskim i dekarskim, uprawnione są do kształcenia uczniów na terenie pow. wąbrzeskiego:

W zawodzie murarskim: Walenty Balicki, Kowalewo; Ludwik Chmielewski, Golub; Knostanty Cander, Wąbrzeźno; Zygmunt Gaszyński, Wąbrzeźno; Antoni Kaniewski, Kowalewo; Henryk Langner Książki;

w zawodzie ciesielskim: Aleksander Królikowski, Golub; Gustaw Otto, Chełmoniec;

w zawodzie murarskim i ciesielskim: Wacław Mederski Wąbrzeźno;

w zawodzie zduńskim: Franciszek Grabowski, Wąbrzeźno; Michał Kołtoniewski, Wąbrzeźno;

w zawodzie dekarskim: Stanisław Sławiński, Wąbrzeźno; Alfred Thiele, Wąbrzeźno; Karol Wollenberg, Wąbrzeźno.

— **Węgiel i koks będą tańsze.** Rząd ma w dniach najbliższych wydać cenik na węgiel i koks. Według tego cennika węgiel opałowy ma być obniżony o 20%, a węgiel dla celów przemysłowych o 10—20%. Dbniżkę — cen węgla społeczeństwo przyjmie z zadowoleniem.

— *Zebrania Kółek Rolniczych PTR.* odbyły się: w *Golubiu* przy udziale około 45 osób. Referat o hodowli drzewek wygłosił instruktor inż. Daniluk, a instruktor Malkiewicz wygłosił referat na temat ogólny.

W *Ostrowitem* odbyło się zebranie kółka przy udziale 70 osób. Przemawiali pp. instr. inż. Daniluk i instruktor Malkiewicz. Po przemówieniach wywiązała się rzeczowa dyskusja. Zebranie trwało 4 godziny.

— *Kurs Rolniczy* odbył się według zapowiedzi w *Kowalewie* dla rolników. Prelegentami na kursie byli pp. dyrektor Szkoły Rolniczej p. Adamiec i instruktor rolny p. Malkiewicz.

— *Od 1 kwietnia instruktorów rolnych nie będzie.* W związku z wprowadzeniem oszczędności, od 1 kwietnia br. w żadnym powiecie instruktorów rolnych nie będzie. Jest jednak prawdopodobne, że dane powiaty, dbając o rozwój kultury rolnej oraz o osadników utrzymywać będą własnym kosztem instruktora.

— *Terminy Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich.* Ze strony Powiat. K-ndy P. W. dowiadujemy się że Międzynarodowe Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo Świata w 1933 r. odbędą się w *Grenadzie*, które organizuje *Hiszpański Związek Strzelecki.*

Od 6 do 14 czerwca strzelania jednostkowe z broni wojsk.

Od 12 do 13 czerwca zawody z broni małokalibrowej,

Od 13 do 14 czerwca zawody z pistoletu

16 czerwca br. Kongres Międzynarodowych Związków Strzeleckich.

Od 17 do 18 czerwca zawody z broni dowolnej na 300 m.

19. czerwca 33 roku Rozdanie nagród.

W zawodach tych występować będzie reprezentacja Pomorza.

Z powiatu

— *Wielkie Radowiska.* Przysposobienie Rolnicze wśród tutejszej katolickiej młodzieży znalazło co roku sporo zwolenników. W zeszłym roku druchny uprawiały fasolę i wszystkie stanęły do konkursu. Zwycięsko wyszły: Halina Kołpacka i Helena Szrotowiczówna. Obecnie Pom. Izba Rolnicza nadesłała na ręce patrona ks. Dr'a Łęgowskiego piękne dyplomy jako nagrodę za pilność i wytrwałość dla wyżej wymienionych uczestniczek. Kryzys obecny nie powinien hamować zapału do kształcenia się zawodowego tylko go pomnażać. Wszak tylko światły i pilny rolnik wyjdzie zwycięsko z kryzysu gospodarczego. To też spodziewamy się, że długi już łańcuch sekcyj nie przerwie się u tutejszej młodzieży.

— *Orzechowo.* (Z koła gospodyń). Nie dawno temu bo dnia 1. 3. odbyło się w Orzechowie w sali szkoły powszechnej zakończenie kursu cukierniczego urządzonego dla członkiń tamt. „Koła Gospodyń" — połączone z wystawą, na której miłe kursistki demonstrowały apetyczne torty ciasteczka i placki, przygotowane pod kierownictwem „mistrzyni nad mistrzynie" — zawsze uśmiechniętej PANI JULI, — w dworze orzechowskim, który dla podobnych celów — gotów choćby — ściany rozszerzyć.

Muszę przyznać że patrzyliśmy z przyjemnością na zżyte z sobą członkinie Koła", które wraz z pełną inicjatywy przewodniczącą p. Pozorską — tak ładne po wystawie urządziły przyjęcie, sprawnie i wdzięcznie wywiązując się z roli „gospodyń".

Prawdziwą ucztą dla „amatorów' w czasie zabawy tanecznej, jaka miała miejsce po smacznem przyjęciu, były występy miejscowego chóru mieszanego „Cecylja", prowadzonego przez niestrudzonego kier. szkoły powszechnej p. Pozorskiego, który jest podobno duszą społeczno-oświatowego ruchu w wiosce. I nic dziwnego. Chór zgrany, doskonale prowadzony wykonywał pieśni niezwykle dobrze.

Jako widz patrzący skromnie z boku z całą przyjemnością muszę zaznaczyć, iż zgromadzona w sali młodzież bawiła się tak ładnie, zdradzała na każdym kroku taką zanjomość form towarzyskich, tyle taktu, i ogólnego wyrobienia, iż dumni mogą być z tego ci, których to jest zasługą.

Z różnych stron

× *Najmowo.* W nr. 31 z 14 bm. naszego pisma donosiliśmy o nieszczęśliwym wypadku młodocianego Wiktora Januszewskiego. Przestrogi nasze tam wskazane niestety i w danym wypadku miały smutny epilog.

W dniu 12 bm. o godz. 7 zaopatrzony Olejami św. na wskutek zakażenia krwi ś. p. Wiktor Januszewski rozstał się z tym światem.

× **Wrocki.** Staraniem Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII. we Wrockach i Związku Strzeleckiego — Oddział Hamer, w sobotę dnia 18 marca br. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Wład. Burczyńskiego we Wrockach nastąpi otwarcie bezpłatnego jednotygodniowego Kursu Pszczelarsko-Ogrodniczego i Społecznego, w którym mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani hodowlą pszczół, uprawą warzyw, sadzeniem i pielęgnowaniem drzew i krzewów owocowych, oraz spółdzielczością gospodarczą.

Wykłady na tym kursie odbywać się będą codziennie od godz. 3 po poł. do godz. 7 wiecz.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje we Wrockach: Sekretarz Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII. — p. Walerjan Orzechowski, Urząd Pocz-

K. BRZOSTOWICZ.

Na dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego

Za to, żeś nam wolności otworzył wrota,
Że się cudowna ziściła baśń złota —
I stoisz twardo na straży Ojczyzny,
Nie szczędząc sił swych i swojej siwizny;
Za to, że krzepisz w narodzie moc ducha,
By go nie zgnębił wróg,
Błogosław Tobie Bóg!

Dziś, kiedy nadszedł dzień Twego Imienia,
Składamy z serca płynące życzenia:
Żyj nam szczęśliwie w najdłuższe lata!
Niech wdzięczny naród wieniec Tobie splata,

Uwiły z pracy, która Twojem hasłem
W sercu gorącem, nigdy nie wygasłem
Miłością Polski — co mocna jak skała.
Cześć Ci i chwała! —

Komendant związku Strzeleckiego Oddział Hamer — p. Wacław Wojciechowski, kierow. miejscowej szkoły. towy Wrocki — W Hamerze zaś: —

× **Małki.** W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 16-tej odbyło się w szkole tutejszej miesięczne zebranie Koła B. B. W. R. na którem referent Koła, kierownik szkoły p. Glock wygłosił referat na temat: „Wprowadzenie chrześcijaństwa w Polsce przez Mieczysława I i Bolesława Chrobrego". Prezes Koła p. Gerke podziękował prelegentowi za ciekawy referat i prosił o wygłaszanie na następnych zebraniach dalszych referatów historycznych, gdyż członkowie Koła jako dobrzy Polacy pragną dokładniej poznać dzieje historji Polski, na co p. Glock chętnie się zgodził. Uchwalono dnia 19 marca o godz. 16-tej na sali p. Stencla urządzić uroczysty obchód Imienin Marszałka J. Piłsudskiego i to przez przemowę, śpiewy i deklamacje. W wolnych głosach postawiono wniosek o uchwalenie protestu przeciw wyborowi p. Zygmunta Gołębiewskiego w Małkach na zastępcę wójta na obwód Małki, albowiem nie bierze on udziału w żadnych uroczystościach narodowych, a nawet nie uważał za potrzebne, przybyć na wiec protestacyjny przeciw zakusom nieemieckim odbyty dnia 5 marca br. a na który przybyło około 300 osób bez względu na ich zapatrywana polityczne. Wniosek został jednogłośnie przyjęty i uchwalono odpowiednią rezolucję w tej sprawie, która wysłana zostanie na ręce władzy. Następne zebranie Koła odbędzie się w niedzielę dnia 9 kwietnia b. r.

× **Sugajno.** (Wiec protestacyjny). W niedzielę odbył się tu manifestacyjny wiec przeciw zaborczym zakusom Hitlera. Wiec zagaił prezes Koła B. B. W. R. ob. D. oddając głos ob. Cz. Fanslanowi. Mówił słowami pełnemi miłości do Rzeczypospolitej Polskiej i naszego ukochanego Pomorza.

Wskazał zebranym, co Rząd Marszałka zrobił dla Pomorza, budując Gdynię, że Rząd, który to wiekopomne dzieło zrealizował, utrzymać go potrafi.

Następnie ob. J. Czapliński wygłosił referat o walkach Polski o Pomorze. —

Na zakończenie uchwalono nast. rezolucję:

„Zebrani obywatele Sugajna w liczbie około 120 na wiecu protestacyjnym potępiają wrogie wobec Polski i Pomorza zamiary — ujawnione w ostatnim czasie publicznie przez Kanclerza Hitlera i oświadczają, że w chwili podniesienia przez Niemcy wojny o Pomorze — cały Naród Polski stanie jak jeden mąż w obronie granic odwiecznych ziem polskich.

Odśpiewaniem „Roty" wiec zakończono.

Jak zwykle na uroczystościach państwowych i tu był nieobecny nasz czcigodny „ojciec gminy".

Uczestnik

RUCH TOWARZYSTW

— *Klub Sportowy „Pogoń".* W piątek dnia 17 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Hoffmanna (Rynek) odbędzie się zebranie klubu Sportowego „Pogoń". Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— *ROZKAZ!* Wszyscy druhowie stawią się w sobotę wieczorem o godz. 7 w Strażnicy celem wzięcia udziału w capstrzyku. Również stawią się w niedzielę o godz. 10 przed poł. w Strażnicy do obchodu.

Pokorowski, naczelnik.

— *Korporacja Kupców Samodzielnych.* Dnia 23 bm. o godz. 20 w lokalu p. St. Klimka odbędzie się zebranie Korporacji Kupców Samodzielnych. Na zebranie przybędzie p. dyrektor Centrali Radojewski, który wygłosi referat. Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków Korporacji Zarząd.

— *Ochotnicza Straż Pożarna.* Roczne Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 26 marca br. o godz. 4-tej po poł. w Strażnicy z następującym porządkiem obrad:

Zagajenie i powitanie władz i gości, Przeczytanie protokołu z ostatniego rocznego walnego zebrania, wybór marszałka zebrania, sprawozdanie zarządu: prezesa, sekretarza, naczelnika, skarbnika, komorowego, sikawkowego i komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniami, uchwalenie absolutorjum, wybór nowego zarządu: prezesa, sekretarza, skarbnika, naczelnika, podnaczelnika, komorowego, sikawkowego i różne komisje, wolne głosy i wnioski, zamknięcie. Obecność wszystkich członków konieczna.

(—) Burm. Schwarz, prezes

(—) L. Redlak, sekr.

— *Walne Zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża.* Dnia 20 marca br. o godzinie 18-tej odbędzie się na sali p. Stefana Klimka w Wąbrzeźnie zebranie Walnego Zgromadzenia Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Wąbrzeźnie. —

Porządek obrad:

1. Zagajenie zebrania przez prezesa p. Jezierskiego.
2. Wybór prezydjum Walnego Zgromadzenia (§ 22 punkt a statutu).
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu oddziału P. C. K. przez prezesa p. Jezierskiego, skarbnika p. Ługiewicza i członka Komisji Rewizyjnej p. Dyrektora Ledwochowskiego.
4. Wybór członków Zarządu w liczbie 8 na miejsce ustępujących z losowania.
5. Wybór 5 zastępców członków Zarządu.
6. Wybór dwóch delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu.
7. Uchwalenie prac i preliminarzu dochodów i wydatków oddziału na rok 1933/34.
8. Wolne głosy i wnioski.

Na zebranie to zaprasza uprzejmie wszystkich Pp. członkinie i członków.

Zarząd P. C. K. w Wąbrzeźnie

— *Roczne Walne Zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia"* w Wąbrzeźnie odbędzie się w sobotę dnia 1 kwietnia 1933 r. o godz. 20 w lokalu druha St. Klimka z następ. porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Wybór marszałka Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Wybór nowego Zarządu, 6) Wolne wnioski i głosy Zarząd.

KURS INFORMACYJNY OBRONY PRZECIWGAZOWEJ

Aby zapoznać szerszy ogół społeczeństwa z obroną przeciwgazową Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Wąbrzeźnie urządza w drugiej połowie bieżącego mies. kurs O. P. Gazowej.

Kurs trwać będzie 10 godzin po dwie godziny dziennie wieczorem, w szkole powszechnej męskiej.

Wszystkim

JÓZEFKOM I JÓZEFOM

z okazji przypadających w dniu 19 bm. imienin składa

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

Ad multos annos!

REDAKCJA

Zgłoszenia na kurs przyjmują:

1. Instruktor O. P. Gaz. p. Zając w gabinecie gazowym przy ul. Wolności od godz. 11—13 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.

2. Sekr. Komitetu Pow. L. O. P. P. p. Pokorowski — Starostwo pokój 4-ty w godzinach służbowych od 10 do 13.

Z kursu tego korzystać można bezpłatnie.

ROZMOWA KUMOSZEK.

A co to komoszka tak liczy, rachuje,
Mnie nawet widzi i nie powituje?
Ha, liczę, rachuję ile oszczędziłam,
Dyć cały miesiąc — kupować chodziłam
Do tego w rynku Jana Hofmann'a,
Gdzie pełno wieczorem i pełno z rana,
Bo mi sąsiadki tak nagadały,
Że niby tanio tam kupowały.
Pójdę więc, mówię, raz na spróbunek
I się przekonam, czy tani sprawunek
No i chodziłam do końca miesiąca
Dziwne, że nie zbrakło na zakup pieniądza,
A teraz liczę, patrzę, rachuję
I zbywa, la Boga, a nie brakuje.
Mówię sąsiadce, dziesięć złociszy,
To się mój stary dopiero ucieszy,
A i ja tam chodzę wiem, dobrze opakują,
Nawet cukierkiem człeka poczęstują.
Staremu przecie i zapalić dadzą
Nie dziw więc, że wszyscy chodzą
Tam po zakup, dobry i tani,
Gdzie się kieszeni mocno nie urani,
To i naszym sąsiadkom powiemy, niech wiedzą,
Że u Hoffmann'a dużo oszczędzą.

NOTOWANIA

Poznań, dnia 13. 3. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Żyto 120 tonn par. Poznań	18,00
Żyto nowe, zdrowe suche	17,75—18,00
Pszenica	35,50—34,50
Jęczmień browarowy	15,50—17,00
Jęczmień 68—69 kg	14,50—15,25
Jęczmień 64—66 kg	13,25—13,75
Owies nad. się do siewu	16,00—17,00
Owies pastewny	13,25—13,75
Otręby żytnie	10,00—10,25
Otręby pszenne	10,00—11,00
Mąka żytnia 65% wł. work.	28,50—29,50
Mąka pszen. 65% wł. work.	52,50—54,50

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

Poznań dnia 16. 3. 33 r.

BYDŁO:

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	56—60
mięsiste tuczone młodsze do lat 3	46—54
mięsiste tuczone starsze	36—42
miernie odżywione	0—34
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50—56
tuczone mięsiste	42—48
nietuczone dobrze odżywione	26 30
miernie odżywione	16—24
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	50—56
tuczone mięsiste	46—54
nietuczone, dobrze odżywione	36—42
miernie odżywione	30—34
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—58
tuczone mięsiste	44—46
nietuczone, dobrze odżywione starsze	32—38
miernie odżywione	30—32
Młodzież:	
Dobrze odżywione	32—34
miernie odżywione	28—30
CIELĘTA:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	66—72
tuczone cielęta	60—66
dobrze odżywione	52—56
Miernie odżywione	40 - 48
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60—64
tuczone starsze skoby i maciorki	48—56
ŚWINIE:	
a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	98—100
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	96—098
c) pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi	092—094
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	80—090

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno ul. Mickiewicza nr. 1.

UWAGA ROLNICY! UWAGA ROLNICY!

Czyścimy na naszej maszynie „Cuscuta“ wszelkie koniczyny, — po przystępnych cenach. Zaleca się koniczyny czyścić, gdyż rolnik otrzymuje towar pierwszorzędnej jakości, co oczywiście wpłynie na łatwiejszy zbyt, jak i uzyskanie daleko lepszych cen.

Ofiarujemy do siewu towary pierwszorzędnej jakości i to:

koniczynę czerw., konicz. białą, buraki żółte Eckendorfskie i czerwone Eckendorf. marchew, brukiew i tymotkę, jak również **polecamy nawozy sztucz. Saletrę wap. 15,5% azotniak 23% superfosfat 18% i saletrzak**

Kupujemy żyto, pszenicę, jęczmień, owies jak i strączkowe artykuły — po najwyższych cenach dziennych, płacąc gotówką

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Toruniu (Sp. z o. o.)

Oddział w Wąbrzeźnie — Telefon 173

Najnowsze i najtańsze Podręczniki Prawnicze!

1) Kodeks Postępowania Cywilnego

(obowiązujący od 1. I. 1933 r.) część I. Postęp. Sporne art. 1—507 i część II. Postęp. egzekuc. i zabezpieczające art. 508—864 (Dz. Ustaw 1. 12. 1932 poz. 934 z dodatkiem: PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS POSTĘP. CYWILNEGO (Dz. Ust. R. P. nr. 83 z r. 1930, poz. 652 i Przepisy wprowadzające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem (Rozp. Prez. Rzplt. z dnia 27. 10. 1932) z nową numeracją i uzupełnieniami.

Cena za egz. brosz. **2,50** zł, za egz. oprawny w półpłótno ze złoconym wyciskiem **3,00** zł.

2) Kodeks Karny

z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. z dnia 15 lipca 1932 r. nr. 60, poz. 571, 572 i 573).

Prawo o wykroczeniach, przepisy wprowadzające Kodeks Karny ze skorowidzem do Kodeksu Karnego i skorowidzem rzeczowym do prawa o wykroczeniach. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 571).

Cena za egz. broszurowany **75** gr. Cena za egz. oprawny **1,25** gr.

3) Kodeks Postępowania Karnego

(Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928.) załącznik do obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości Z DNIA 30 WRZEŚNIA 1932 R. (poz. 725) zmieniającego niektóre przepisy postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 662), zawierający JEDNOLITY TEKST rozporządzenia Prez. Rzpl. z dnia 19. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 313) Z UWZGLĘDNIENIEM ZMIAN wprowadzonych ustawą z dnia 21. I. 1932 r. (Dz. U. R. P., poz. 60) rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 11. VII. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 573) i rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 23. VIII. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 662) oraz ZE ZMIANĄ NUMERACJI DOTYCHCZASOWEJ NA NOWĄ i dodatkiem: Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. R. P. z dnia 20. III. 1928, Nr. 33, poz. 314 i Dz. U. R. P. z dnia 27. VIII. 1932, Nr. 73, poz. 662).

Cena za egz. broszurowany **1,50** zł. Cena za egz. oprawny **2,00** zł.

4) Ustawa Karna Skarbowa

z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355) z dodatkiem: Rozp. Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1932 r. o wykonaniu Ustawy Karnej i Skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 362) ze zmianami wedł. Dz. U. R. P. Nr. 73 z dnia 27. 8. 1932, poz. 662.

Cena za egzempl. broszur. **75** gr. Cena za egzempl. oprawny w półpłótno **1,25** zł.

5) Przepisy o kosztach sądowych

Rozporządzenie Prezydenta Rzplt. z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. z dnia 27 października 1932 r. Nr. 93, poz. 805).

Cena za egz. broszurowany **0,60** zł, za egz. oprawny **1,00** zł.

6) Zbiór Rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości dotyczących Komorników sądowych a mianowicie:

1. Rozp. Min. Spr. z dnia 1. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 107 z dnia 5. XII. 32, poz. 886) o komornikach.
2. Rozp. Min. Spr. z dnia 15. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 114 z dnia 23. XII. 32, poz. 946) o instrukcji dla komorników.
3. Rozp. Min. Spr. z dnia 15. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 114 z dnia 23. XII. 32, poz. 908) o taksie za czynności komorników.
4. Rozp. Min. Spr. z dnia 15. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 114 z dnia 23. XII. 32, poz. 947) o postępowaniu przy opisie i oszacowaniu nieruchomości.
5. Rozp. Min. Spr. z dnia 15. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 114 z dnia 23. XII. 32, poz. 944) o należnościach świadków, biegłych (tłumaczów) i stron w sprawach cywilnych.
6. Rozp. Min. Spr. w porozumieniu z Min. Poczt. i Telegr. z dnia 29. XII. 32. (Dz. U. R. P. Nr. 118 z dnia 31. XII. 32, poz. 973) o doręczaniu pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnem i karnem.

Cena za egz. broszurowany **1,50** zł. Cena za egzempl. oprawny w półpłótno **2,00** zł.

7) Prawo o ustroju sądów powszechnych

z dnia 6 lutego 1928 r. (Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 102 z dnia 22 listopada 1932 r. poz. 863 z dodaniem Rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości (Dz. U. R. P. z dnia 14 grudnia 1932):

1. Regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (poz. 905).
2. O uchyleniu i zmianie niektórych rozporządzeń wykonawczych do prawa o ustroju sądów powszechnych (poz. 908).
3. Regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych (poz. 909).
4. Regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych (poz. 910).
5. Regulamin Sądu Najwyższego (poz. 911).
6. Regulamin urzędowania prokuratury Sądu Najwyższego (poz. 912).
7. Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach cywilnych (Dz. U. R. P. z dnia 23 grudnia 1932, nr. 114, poz. 941).

Cena za egz. broszurowany **2,50** zł. Cena za egz. oprawny **3,00** zł.

Dalsze Podręczniki Prawnicze ukazywać się będą w miarę potrzeby.

Drukarnia Nakładowa J. Kawalera w Szamotułach (Wielkopolska)

Telefony 125 i 115 Skrzynka pocztowa nr. 1 P. K. O. 203 909

PRZETARG KIOSKU i ŁAZIENEK

Związek Inwal. Wojennych R. P. Wąbrzeźno przedzierżawi od 15 kwietnia 1933 r.

kiosk i łazienki na Podzamku

w całości lub oddzielnie. Pierwszeństwo zastrzega zarząd dla członków Zw. Inw. Woj. R. P. Składanie ofert do dnia 25 bm. u skarbnika Gogolewskiego ul. Marsz. Piłsudskiego z załączeniem wadjum zł 25, które podlega zwrotowi po nieuwzględnieniu oferty.

Otwarcie ofert dnia 31. III. 1933 roku o godz. 11 przed południem.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 21 marca br. o godz. 11 sprzedawać będę więcej dającemu za gotówkę u p. *Abrahama Lewina w Golubiu przy Rynku* 168/33

3 kołdry watowane, 20 mtr. jedwabiu czarnego, 5 płaszczy damskich i 25 skórek na kołnierze

(—) **Litwin,** komornik sąd. w Golubiu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 marca 1933 r. o godz. 4 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Marcina Orzechowskiego w Wąbrzeźnie, ul. Poniatowskiego nr. 8.* 700/33

2 teki składowe, 2 regały składowe, 1 repozytorjum z szafką

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 21 marca br. o godz. 12 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w firmie *Braci Klimek w Golubiu ul. 17 Stycznia* 121/33

aparat-kino dźwiękowe komplet, pianino 200 butelek wina rozmaitego, bufet z 2-ma kranami, radjoodbiornik 4 lampowy z głośnikiem i fuzję browningówkę w łącznej wartości szacowania 7450,— zł.

Przedmioty oglądać można przed licytacją.

(—) **Litwin,** kom. sąd. w Golubiu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 marca 1933 r. o godz. 3 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Z. Gaszyńskiego w Wąbrzeźnie ul. Strzelecka* 972/33

około 9 m. kub. desek

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 marca 1933 r. o godz. 9 przed połud. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Tadeusza Raczkowskiego w Wąbrzeźnie, ul. Kościuszki szafę żelazną* 977/33

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 marca 1933 r. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Jana Deręgowskiego w Wąbrzeźnie, Rynek* 975/33

kanapę, stół dębowy i bufet restauracyjny

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

TAPETY

w największym wyborze oraz wszelkie artykuły malarskie po najniższych cenach

poleca

Aleksy Ostrowski

Drogerja pod „Łabędziem“

Wąbrzeźno, ul. Hallera 5

Uczenice

do szycia i kroju przyjmuje

Lewandowska

mistrz. dam. krawiecka

Grudziądzka 15 b.

Siana

około 4 fury ma na sprzedaż

K. Krawczyk

Czystochleb

MEBLE

wszelkiego rodzaju po cenach b. niskich poleca:

A. Lula — Wąbrzeźno

Pomorska 14 naprzeciw figury pod Sitno

Jaja wylęgowe

kur czystej rasy Plymouth-Roks (jastrzębiate) ma na sprzedaż po bardzo niskiej cenie

Józef Kurzyński

Wąbrzeźno, Wolności 24

Dołownik, kartoflarka, opielacz, grabie konne

w dobrym stanie kupi — Oferty przyjm. **Plebanka w Pluskowęsach**

Czas!

odnowić prenumeratę „Głosu na kwiecień

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

W piątek 17, w sobotę 18 o godz. 8^15 wiecz. i w niedzielę 19 bm. o godz. 4, 6^15 i 8^15 w.

wspaniały przebój sezonu — świetny film Paramountu, który jest dziełem genjalnego reżysera ERNESTA LUBITSCHA pt.

Człowiek którego zabiłem

W roli głównej występują **Lionel Barrymore, Nancy Caroll, Philips Holmes i Emans Dun Reginaldy**

Na ogólne żądanie Szan. Publ. wyświetlamy film „CONGORILLA“ w piątek i w sobotę o godz. 5-tej po poł. a w niedzielę o godz. 4. Wszystkie miejsca 25 gr. dzieci 15 gr.

Następny program **Salto mortale** — **W sobotę i w niedzielę od godz. 4 koncert orkiestry argentyńskiej**

01049

Zajazd (dawn. P. Bannas) Telefon nr. 11

FIRMA

JAN HOFFMANN — Wąbrzeźno Rynek 13

Handel towarów kolonjalno-delikatesowych i cukrów (hurt i detal)

to źródło najlepszego i najtańszego zakupu, — źródło wielkiego wyboru towarów, — źródło rzetelnej, grzecznej i fachowej obsługi.

Nadeszły pomarańcze! — Dziennie świeżo palona kawa z własnej palarni — Nadeszły pomarańcze!

Olej jadalny ltr.		1,48
Smalec do pieczenia ft.		1,00
Palmin ft.		0,90
Margaryna ft.		1,15
Śliwki ft.	0,90	0,75
Owoc mieszany kalifornijski		
Ser tylżycki pełnotłusty 1/4 ft.		0,35
Ser szwajcarski 1/4		0,65
oraz wszelkie inne serki śmietankowe, harceńskie, kremy: tylżycki i szwajcarski		
Szproty ft.		0,40
Śledzie Matties szt.		0,09
Śledzie wędzone szt.		0,15
Śledzie zawijane szt.		0,10
Śledzie marynowane		0,15
Bytlingi duże szt.		0,30
Sardynki w oliwie pusz.		0,90
Sardynki w oliwie duże pusz.		1,80
Szproty w oliwie pusz.	0,75	1,40
i inne konserwy rybne		
Węgorze wędzone ft.		5,00
Ryż w dobrym gat.		0,35
Makaron krajany ft.		0,60
Kawa słod. luźna ft.		0,25
Kakao holenderskie 1/4 ft.		0,50
Herbata luźna 1/8 ft.		0,90
Kapusta kisz. ft.		0,15
Ogórki kisz.		0,05
Gorczycowe ft.		0,75
CZEKOLADY		
Mrożona „Hazet" 90 gr.		0,50
Mleczna Piaseckiego 100 gr.		0,75
Bloki mleczne 200 gr.		1,00
Deserowa „Hazet"		0,65
Deserowa 50 gr.		0,35
oraz wyroby Sucharda, Goplany, Wedla, Lukullusa i innych firm		
CUKIERK		
Drażetki likworowe 1/4 ft.		0,35
Mieszanka nadziewana 1/4 ft.		0,30
Mieszanka z konfektem 1/4 ft.		0,35
Kostk miodowe 1/4 ft.		0,30
Cukierki zwyczajne 1/4		0,25
KONFEKT		
Pralinowy 1/4 ft.		0,50
Mieszany 1/4 ft.		0,50
Wielki transport mydeł nadszedł!		
CENY ZNIŻONE		
Szare mydło ft.		0,60
Mydło duże rygle		1,20

Szanownej Publiczności miejscowości **Płużnicy i okolicy** podaję do łaskawej wiadomości, **że dnia 18 marca 1933 r.**

otwieram w lokalu firmy Suwiński w Płużnicy

handel towarów kolonjalnych-cukrów i czekolad

przyczem zapewniam, iż przedsiębiorstwo to prowadzić będę także w myśl zasady: wielki obrót — mały zysk, co zapewni Szanownym Odbiorcom możność taniego zakupu na wsi. —

Polecam się więc łaskawym względom Szanownej Publiczności i sądzę, że nikt nie zaniecha okazji korzystnego zakupu — popierając temsamem łaskawie moje nowe przedsiębiorstwo.

Jan Hoffmann — Wąbrzeźno, Rynek 13

Szanownej Publiczności miasta Wąbrzeźna i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, **że z dniem 15 marca 1933 roku został mój magazyn**

konfekcji, bławatów i galanterji

przeniesiony w

RYNEK 7b

(dawniej lokal firmy K. i W. Ziętak)

Staraniem mojem będzie przez doborowy towar, konkurencyjne ceny, skorą, na wskroś rzetelną i fachową obsługą jak dotychczas, tak i nadal Szanowną Klientelę zadowolić.

O dalsze łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa uprzejmie proszę

Antoni Grajkowski

UWAGA! Wielkie transporty towarów wiosennych i letnich po dotychczas nieznanych cenach już nadeszły

Zwracam uwagę na moje okna wystawowe oraz wystawę sklepową w niedzielę, dnia 19 bm.

Książnica Kopernikańska w Toruniu